

prof. dr hab. Bernadetta Darska

Olsztyn, dn. 14.09.2025 r.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Hanik
pt. *Zapisane pomiędzy. Tabu (w) autobiografii*
powstałej pod kierunkiem dr hab. Agnieszki Nęckiej-Czapskiej, prof. UŚ**

Rozprawa doktorska mgr Katarzyny Hanik zwraca czytelniczą uwagę już na poziomie pierwszego wrażenia. Mam na myśli niebanalnie i intrygująco pod względem interpretacyjnym sformułowany tytuł. Doktorantka świadomie kieruje naszą uwagę w stronę tego, co w pewnym sensie nie do końca uchwytnie, co wymyka się kategorycznym rozpoznaniom, co wreszcie pozwala na zintensyfikowanie tego, co bywa pomijane, a co Autorkę akurat interesuje, tego, co znajduje się „pomiędzy”. Warto również docenić subtelne zaznaczenie zależności przy jednoczesnym wybiciu się na niepodległość kwestii związanych z autobiografią jako gatunkiem oraz autobiografią jako opowieścią o własnym życiu. Zderzone z tym tabu jako ważny, porządkujący i nadający ton punkt odniesienia okazuje się katalizatorem refleksji, odsłaniających związki między poszczególnymi dziełami twórców, ale i fragmentami ich życiorysów. Usytuowanie siebie i własnego istnienia wobec tabu odsłania także nieustanną próbą sił między tym, co autentyczne, a tym, co świadomie wykreowane. Gdzieś w tle istotna, co Doktorantka nie raz i nie dwa zaznacza, staje się prawda, a ta z kolei i literacko, i egzystencjalnie wikła prezentowaną opowieść w jeszcze inne problemy i pytania.

Warto zauważyć, że Katarzyna Hanik okazuje się Autorką świadomą konieczności selekcji materiału, wyboru określonych fragmentów tego wszystkiego, co składa się na refleksję o autobiografii i tabu, położenia nacisku na tendencje jej zdaniem dominujące i nadające ton kształtowanemu za pomocą interesujących ją kategorii wizerunkowi artysty/pisarza/twórcy. To bardzo ważne, że Doktorantka nie próbuje stać się kronikarką wszystkiego lub prawie wszystkiego, bo wtedy jej główny zamysł i to, co pragnie pokazać, z pewnością zniknąłby w pozorach porządku i faktycznym chaosie. Tymczasem Hanik rekonstruuje różne teorie, dobitnie wskazując ich przydatność i operacyjny charakter w

Darska

kontekście konkretnych literackich przedsięwzięć. Doceniam nie tylko fakt umiejętnego i uzasadnionego doboru kontekstów teoretycznych, ale i uwrażliwienie na uwikłania związane z oddziaływaniem kultury popularnej oraz zobowiązaniami społecznymi, generowanymi przez oczekiwania otoczenia w stosunku do tych, których uznano za sławnych. W efekcie choć Autorka koncentruje się na tym, co dzieje się w tekście i w jaki sposób tekst generuje pewne znaczenia, to jednocześnie gdzieś w tle pojawia się ważna refleksja związana z recepcją, funkcjonowaniem w środowisku literackim, a także próbą sił między wyobrażeniem i kreacją autora/autorki a tym, co można by określić „przyprawianiem gęby”. Uwrażliwienie Katarzyny Hanik na konteksty związane z rezonowaniem na zasadzie współistnienia i zderzenia zarazem tego wszystkiego, co wiąże się ze świadomością tradycji odbiorcy i nadawcy w literaturze, okazuje się istotnym podłożem dla stawiania tez i ich interesującego uzasadnienia.

To bowiem kolejna cecha przedstawionej do oceny rozprawy, a mianowicie interesujący tryb opowiadania, niebanalne interpretacje, analizy, których przekaz nadaje opowieści dynamiki, żywej energii, wreszcie czytelniczo angażuje. Dzieje się to wszystko nieprzypadkowo. Doktorantka zdaje się bowiem sugerować, że nic nie dzieje się w oderwaniu od całości. W efekcie w błyskotliwy sposób pokazuje, że interesujące ją utwory wiodące wynikają z wcześniejszych tekstów i doświadczeń, są z nimi w relacji, dyskutują i wzajemnie na siebie wpływają. Pokazanie oddziaływania literatury w procesie staje się wyjątkowo ważne. Nie tylko bowiem odsłania, w jaki sposób reakcje czytelników, krytyków i osób będących częścią biografii danego twórcy, mogą próbować wpływać na ostateczny kształt medialnego i historycznoliterackiego przetrwania danej egzystencji, ale też pokazuje ich oceniający, kontrolujący i dyscyplinujący charakter.

W efekcie jednym z ciekawszych wątków zasygnalizowanych w rozprawie okazuje się obnażenie próby sił między autentycznym własnym a autentycznym oczekiwanym. W pewnym więc sensie czytelnik otrzymuje do wglądu i do refleksji intrygujący głos w sprawie przemocy symbolicznej. Może ją sobie uświadomić i dzięki zrekonstruowanym przez Hanik momentom zastanowić się nad kwestią niezależności i wpływów odsłanianych w procesie upubliczniania własnego życia. Kreacja dotyczy więc nie tylko dobieranych i odpowiednio układanych faktów, ale też tego, czy uda się wymknąć fałszującym bliskość prawdy oczekiwaniom otoczenia.

Tabu, które waży na postrzeganiu czyjegoś życia w sposób istotny, może więc przyjmować różne odsłony. Bywa, że wyraźnie wskazuje na niemożność spotkania się

Danka

oczekiwań tego, kto opowiada, z oczekiwaniami tych, którzy opowieść poznają. Czy w takiej sytuacji przekroczenie tabu w wydaniu twórcy stanowi rodzaj potyczki z otoczeniem, które nie chce przyjąć tak dużej dawki szczerości? Co z takiego zderzenia wynika i potencjalnie może wyniknąć? Ograniczenia gatunku potencjalnie bazującego na szczerości oraz ograniczenia będące konsekwencją autocenzury i ograniczeń fundowanych na ocenie odbiorców, w tym zwłaszcza osób znających twórcę, będą dla opowieści Autorki intrygującym kontekstem dla tych fragmentów ujawniania sekretów życia, które potencjalnie i z różnych powodów mogą okazać się kontrowersyjne. Tabu, co wynika z intrygujących rozważań Doktorantki, oddziałuje nie tylko w sposób kontrolujący, oceniający i wykluczający. Nie jest też czymś stałym, co znacznie utrudnia definiowanie oraz zastosowanie odpowiednich do sytuacji i przydatnych strategii osławiania i obrony. W konsekwencji, choć tabu jest pozornie częścią autobiografii i wpisuje się także w autobiografię jako gatunek, to jednocześnie jego moc oddziaływania bywa złudna i potężna zarazem. Wszystko zależy od intencji i zamysłu twórczego artysty oraz od odbiorców i tego, do której grupy relacji należą.

To właśnie drugi rozdział, a tak naprawdę pierwszy merytoryczny po części wprowadzającej, jest poświęcony powyższym i innym rozważaniom. Dobrze nie tylko lokuje różnego rodzaju kwestie i uwikłania, ale też niebanalnie mapuje wątki przydatne w dalszej analizie i interpretacji. Bo właśnie im poświęcone są kolejne trzy rozdziały. Najpierw Autorka przygląda się utworom Agnieszki Osieckiej, później Jerzego Pilcha, następnie Andrzeja Stasiuka. Wyraźnie wskazuje, że szczególnie interesuje ją konkretne utwory wskazanych twórców. Są to kolejno „Rozmowy w tańcu. Autobiograficzny wywiad autorki z samą sobą”, „Autobiografia w sensie ścisłym, a nawet umownym” oraz „Jak zostałem pisarzem. Próba autobiografii intelektualnej”. Należy docenić taki właśnie wybór. Doktorantka wyraźnie ma świadomość, że właśnie te utwory, w których autentyczność jest deklarowana i dyskutowana jednocześnie mogą okazać się najciekawsze. Hanik wykazuje się czujnością badawczą, ale i odwagą, zderzając ze sobą utwory tak bardzo różne. Odmienność jest wynikiem nie tylko tego, jak wskazani autorzy podchodzą do swojego autobiograficznego pisania, jak grają swoim wizerunkiem i jak operują ironią, ale także świadomego rozegrania przyporządkowania gatunkowego, co już jest gestem mocno wysublimowanym intelektualnie. Autorzy odsłaniają swoim pisaniem fragmenty własnego życia, jednocześnie trzymają rękę na pulsie tego wszystkiego, co wiąże się z grą z czytelnikiem opartą na sugerowaniu możliwego odczytania treści. Tytuły książek wybranych do analizy twórców wyraźnie pokazują, że mowa

Darke

również o wpływie wywieranym na czytelników, a może też i krytyków. Mówiąc inaczej, w tym wszystkim chodzi też o władzę i jej utrzymanie.

Jak już wcześniej wspomniałam, Katarzyna Hanik znakomicie wykorzystuje zamysł zrekonstruowania procesu, jakim jest dojście twórcy do utworów wskazanych jako główne. Pokazuje obecność autobiograficzności we wcześniejszych utworach, rozgrywanie wybranych wątków, a także wpływ ukształtowanego już oraz podlegającego zmianom wizerunku medialnego. Akcentuje również konieczność definiowania interesujących ją pojęć za każdym razem od nowa. Pewne ustalone już stałe punkty odniesienia podawane są wówczas modyfikacji, ale i reinterpretacji. Raptem okazuje się, że przesunięcie znaczeń odgrywa w tym wypadku rolę kluczową – i tabu, i autobiografię zaczynamy jako odbiorcy widzieć inaczej. Ukontekstowanie znacząco również wpływa na pozycjonowanie stref prestiżu, w których funkcjonują lub do których aspirują twórcy. Pozwala to również na uchwycenie zmiany, procesu, ruchu.

Katarzyna Hanik okazuje się uważną, kompetentną, odczytaną rejestratorką tego, co wpisuje się w pozycjonowanie autobiografii zarówno w kontekście życia i twórczości danego autora, jak i życia literackiego i literatury najnowszej w ogóle. Ta istotna równoległość bywa pretekstem do czujnego obserwowania tekstu i zarazem jego oddziaływania. Pozwala na wysnucie wniosków dotyczących przywoływanej już w niniejszym tekście kontroli społecznej, postrzegania płci i stereotypów, modelu oczekiwanej kobiecości i męskości, wreszcie kształtowania zgodnie z własnymi oczekiwaniami wizerunku pisarza czy rozgrywania na własnych zasadach tego wszystkiego, co wiąże się z pewnego rodzaju schematem wpisanym w gatunek i odbiór naznaczony określonymi i obowiązującymi regułami. Można by więc powiedzieć, że trzy rozdziały analityczno-interpretacyjne nie tylko świetnie opowiadają o uwikłaniach związanych z autobiografią i tabu, odsłaniając modelowe wzorce tworzenia, odbioru i komentarza, ale też doskonale punktuja uwikłania wynikające z pozornego tylko nieprzystawania do siebie i funkcjonowania na innych zasadach. Oto bowiem, Katarzyna Hanik to pokazuje, próba rozegrania własnego życia, ujawniania jego fragmentów, wizerunku, gatunku oraz ograniczeń wynikających z tabu ma w sobie dużo różnicy, ale i stanowi rodzaj powtórzenia. Choć Osiecka, Pilch i Stasiuk piszą inne autobiografie, to jednocześnie da się w nich zauważyć pewne podobieństwa. Z nich z kolei wynika, że podjęcie gry z autobiografią i tabu zwykle wiąże się ze współistnieniem tego, co szczególne, niepowtarzalne, jednostkowe i tego, co oczekiwane, opowiadane po raz kolejny,

darst

czasami może nawet usprawiedliwiane. Doktorantce udaje się pokazać proces funkcjonowania i tworzenia niekiedy w świadomym odniesieniu do czytelnika, niekiedy w mimowolnym braniu pod uwagę odbiorcy.

Warto zaznaczyć, że Katarzyna Hanik świetnie łączy wielość przywoływanych kontekstów z własnym odczytaniem twórczości autobiograficznej interesujących ją twórców. Ważne wydaje się także dostrzeżenie, że panuje nie tylko nad niuansami tego wszystkiego, co wiąże się z autobiografizmem, ale również intrygująco opowiada o związkach z konkretnymi gatunkami, twórczo rozpisywanymi przez pisarzy. Mam na myśli chociażby wywiad-rzekę, dziennik, prozę podróżniczą, esej itd. To ważne, że Hanik w swojej analizie nie traci z oczu różnych przestrzeni – prywatnej i publicznej, nadawcy i odbiorcy, kultury artystycznej i kultury popularnej, prawdy i zmyślenia. Dzięki temu udaje jej się pokazać wielość, różnorodność i niejednoznaczność wpisane w to, co wydarza się na styku autobiografii i tabu. Cechę tę uznaję za bardzo istotną nie tylko dlatego, że przyczynia się do odsłonięcia pewnego napięcia tkwiącego w czytaniu i rozpoznawaniu tropów obecnych w literaturze, ale i z tego powodu, że dzięki niej Hanik udaje się także zbliżyć do prawdopodobnego procesu twórczego towarzyszącego pisaniu. Myślenie o autobiograficznym w analizie przedstawionej przez Doktorantkę pozostaje więc myśleniem krytycznym.

Dojrzałość przedstawionych rozważań, erudycyjność i atrakcyjność przeprowadzonego wywodu pozwalają na stwierdzenie, iż mamy do czynienia z rozprawą doktorską realizującą wszelkie proceduralne oczekiwania. Wysoki poziom przedstawionych analiz pozwala na wnioskowanie o wyróżnienie pracy, co niniejszym czynię. Nie mam żadnych wątpliwości, że autorka z naddatkiem spełnia wymogi wskazane w obowiązującej ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie mgr Katarzyny Hanik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

prof. dr hab. Bernadetta Darska

prof. dr hab. Bernadetta Darska